

także Ryszard Kaczmarek, który zaprezentował analizę kształtowania się narodu górnośląskiego w dwóch ostatnich stuleciach (s. 245-256). Referat ten zasługuje na uwagę przede wszystkim z racji obszernej i przejrzystej charakterystyki modelu Chlebowczyka, gdyż rozważania na temat uwarunkowań kształtowania się narodu górnośląskiego oraz szans powodzenia współczesnych inicjatyw w tym zakresie wymagałyby pełniejszego uzasadnienia.

Ostatnia uwaga być może nie byłaby potrzebna, gdyby omawiany tekst nie był drukowaną wersją referatu konferencyjnego. Artykuły tego rodzaju mają, jak wiadomo, swoją specyfikę, ich treść często daleko odbiega od głównych zainteresowań badawczych autorów, stąd też tezy nie zawsze są wystarczająco udokumentowane. Cechy te wykazują niektóre z ostatniej, najobszerniejszej grupy artykułów zamieszczonych w prezentowanej książce, poświęconych różnym aspektom stosunków etnicznych Śląska, przede wszystkim Górnego (w tym Opolskiego) i Cieszyńskiego w XIX i XX w. Niewątpliwie jednym z najlepiej udokumentowanych tekstów jest artykuł Kevina Hannana (Uniwersytet Łódzki), analizujący tożsamość Ondry Łysohorskiego (1905-1989), poety z Frydka na pograniczu Śląska i Moraw (s. 123-144). Artysta ten pisał w języku, którego pisaną, literacką wersję sam stworzył, nazywając go językiem laskim – od nazwy rodzinnego regionu, który także sam nazwał Lachią. W tym kontekście warto również sięgnąć do rozważań naukowców z Uniwersytetu Ostrawskiego, Tadeusza Siwka i Józefa Szymeczka. Pierwszy z nich naszkicował sytuację Morawian i Ślązaków w Republice Czeskiej, którzy tworzą wspólnotę nie poddającą się jednoznacznej klasyfikacji – ponadregionalną, ale jeszcze nie narodową (s. 145-155). Drugi autor zaprezentował eseistycznie i emocjonalnie napisany tekst, w którym wskazał na proces odwrotny od tego, który na ogół opisują badacze, a mianowicie znikania polskiej grupy narodowej na Zaolziu (s. 156-164). Cezurą jest według Szymeczka rok 1920, kiedy to Polacy w tym regionie bezsprzecznie byli już „wspólnotą narodową”, ale odcięci wiele lat granicą państwową przekształcili się stopniowo we wspólnotę etniczną, posługującą się gwarą śląsko-polską i pielęgnującą tradycyjną kulturę ludową, mało atrakcyjną dla młodzieży. Większość pozostałych artykułów poświęcona jest niejednoznacznym, labilnym postawom narodowym ludności Górnego Śląska. Zaprezentowano tu m. in. reakcje autochtonów wobec polityki szkolnej w województwie śląskim w l. 1922-1939, problem służby „polskich volksdeutschów” w Wehrmachcie oraz dwa uzupełniające się teksty poświęcone problemom międzywojennego Śląska Opolskiego: Michała Lisa o argumentacji religijnej i patriotycznej polskiej elity narodowej w dobie hitlerowskiej oraz M. W. Wanatowicz o postawach indyferentnych narodowo (1922-1939).

Książka poświęcona dokonaniom Józefa Chlebowczyka oraz recepcji jego naukowej twórczości to niewątpliwie interesujące opracowanie, zawierające spójne tematycznie artykuły, dające znakomity przegląd problemów i aktualnego stanu badań nad dziejami polsko-czesko-niemieckiego pogranicza. Wprawdzie w niewielkim tylko stopniu uwzględniono najnowsze badania nad dziejami Śląska, prowadzone w Niemczech i USA, ale i tak zalety książki zdecydowanie przeważają nad wadami, które są typowe dla wydawnictw „pokonferencyjnych”.

Olgiard Kiec (Zielona Góra)

Ewangelicy w Radomiu i regionie (XVI-XX w.). Studia i materiały, red. Jarosław K ł a c z - k o w, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji, Radom 2007, ss. 206 + 18 ilustracji;

Społeczność ewangelicka Radomia podczas okupacji hitlerowskiej. Studia i materiały, red. Jarosław K ł a c z k o w, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji, Radom 2009, ss. 146 + DVD.

Akcja „Placówki” Bolesława Prusa nie rozgrywa się bynajmniej na terenie zaboru pruskiego, lecz rosyjskiego, w Królestwie Kongresowym. Polski mit niemieckiego kolonisty, ukształtowany w dużym stopniu dzięki tej powieści, umacniał i tak już silny stereotyp Niemca-protę-

tanta¹. Tymczasem obok zwartych, niemieckich osad wiejskich, zachowujących aż do 1945 r. niemiecki charakter, w centralnej Polsce już w XIX w. zachodził proces polonizacji Niemców mieszkających w miastach (inteligencji, rzemieślników, kupców). Sytuacja ta nie pozostała bez wpływu na Kościół Ewangelicko-Augsburski, w którym pojawił się program utworzenia polskiego, narodowego Kościoła luterańskiego. Radom i okolice to jeden z ośrodków, w którym starły się wpływy kilkuset spolonizowanych, niemieckich mieszczan oraz kilku tysięcy chłopów trwających przy tradycyjnych, niemieckich rytuałach.

Redaktor prezentowanych książek, Jarosław Kłaczek, jest adiunktem w Instytucie Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu oraz autorem wydanego już w 2005 r. zarysu dziejów parafii ewangelicko-augsburskiej w Radomiu². Czując najwyraźniej, że wiele zagadnień pozostało nadal niewyjaśnionych, doprowadził do wydania dwóch kolejnych publikacji, które przyniosły ciekawy efekt w postaci konfrontacji szczegółowych studiów napisanych przez historyków oraz materiałów źródłowych, w tym wspomnień byłych parafian. Obie omawiane książki są zatem świadectwem procesu, jakiemu podlega współcześnie wiedza o przeszłości, czyli utraty monopolu na opisywanie dziejów przez profesjonalną historiografię, wzrostem znaczenia indywidualnych relacji bezpośrednich świadków wydarzeń oraz różnicowaniem form przekazu (nośników) – przejawem ostatniej z wymienionych tendencji jest dołączona do drugiej książki płyta DVD „Książka niezłomny. Wspomnienia o pastora Edmunde Friszke 1902-1958”, zawierająca m. in. wywiady z dziećmi przedwojennego proboszcza radomskiej parafii (w tym ze znanym historykiem, prof. Andrzejem Friszke). Redaktor obu tomów zadbał jednak o to, by zaakcentować nadrzędną rolę zawodowych dziejopisów, którzy – jak podkreśla Konrad Jarausch – powinni zachować rolę dyscyplinującą oraz korygującą wobec pamięci indywidualnej, a tym samym wspomagać proces kodyfikacji pamięci kulturowej, czyli tworzenia kanonu postaci, wydarzeń i dzieł, kształtującego tożsamość społeczności regionalnych i wyznaniowych³. Dlatego też pierwszy tom otwierają dwa szczegółowe, profesjonalne studia: Jacka Wijaczki o rozwoju protestantyzmu w regionie świętokrzyskim w XVI-XVII w. (s. 11-31) oraz Dariusza Kupisza o zjazdach szlachty (protestanckiej i katolickiej), obradującej w Radomiu w 1591 r. nad kwestią tolerancji wyznaniowej (s. 33-46). Dwa kolejne teksty dotyczą już XIX w.: Tadeusz Stegner przedstawił zarys dziejów parafii ewangelickiej w Radomiu (s. 47-57), a Sebastian Piątkowski pogłębił ten temat, opisując funkcjonowanie szkoły ewangelickiej w l. 1842-1919 (s. 59-70). Istotną kwestię podjął także Krzysztof Latawiec, który scharakteryzował dokonane przez władze carskie deportacje ludności niemieckiej z guberni radomskiej w głąb imperium rosyjskiego podczas I wojny światowej, będące faktycznie zwiastunem masowych przesiedleń ludności w Europie Środkowej podczas następnej wojny światowej i po niej (s. 71-81). Okresu międzywojennego dotyczą dwa kolejne artykuły: Adama Duszyka o Ewangelickiej Spółdzielni Kredytowej (s. 83-91) i Jarosława Kłaczka o działalności Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Radomiu (s. 93-101).

Dwa ostatnie teksty, zaliczone przez redaktora tomu do działu studiów, powinny raczej zostać zaliczone do kategorii materiałów. Pierwszy z owych materiałów to okupacyjne wspomnienia Zdzisława Trandy, urodzonego w Poznaniu (1925) przyszłego biskupa Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Polsce (1978-2002), który po wysiedleniu w 1939 r. z Wielkopolski do Generalnego Gubernatorstwa przebywał kilka lat w Radomiu (s. 103-110). Drugi artykuł poświęcony jest partnerskim kontaktom parafii ewangelickich w Radomiu i Duisburgu w l. 1989-2002 (s. 111-118). Podstawą tego tekstu, napisanego przez Władysława Pytlika, są przede wszystkim wspomnienia własne oraz duchownych zaangażowanych w nawiązywanie współpracy, ale autor cytuje też obszernie fragmenty korespondencji, którą przejrzał w parafialnym archiwum

¹ P. H a u s e r, Kolonista niemiecki w Polsce w XIX i XX wieku, w: *Polskie mity polityczne XIX i XX wieku*, Wrocław 1994, s. 200-203.

² J. K ł a c z e k, Historia parafii ewangelicko-augsburskiej w Radomiu, Toruń 2005.

³ K. H. J a r a u s c h, *Zeitgeschichte und Erinnerung. Deutungskonkurrenz oder Interdependenz?*, w: *Verletztes Gedächtnis. Erinnerungskultur und Zeitgeschichte im Konflikt*, hrsg. von K. H. Jarausch, M. Sabrow, Frankfurt/M 2002, s. 9-37.

w Duisburgu. W dziale materiałów natomiast znajduje się tylko jeden, ale za to obszerny tekst – kronika parafii ewangelicko-augsburskiej w Radomiu z lat 1826-1938, przygotowana do druku wspólnie przez ks. Wojciecha Rudkowskiego oraz J. Kłaczkowa (s. 121-189); ostatni z wymienionych zaopatrzył ją w obszerne przypisy, głównie biograficzne.

Wydana w 2009 r. druga z omawianych książek, poświęcona okupacji hitlerowskiej, jest wyraźnie lepiej dopracowana. Przede wszystkim dział zatytułowany „Studia” obejmuje tylko teksty zawodowych historyków: Jarosława Kłaczkowa i Sebastiana Piątkowskiego, przy czym każdy z nich zamieścił dwa artykuły. Pierwszy z wymienionych przedstawił zarys biografii biskupa Juliusza Burschego, zwierzchnika Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, koncentrując się zwłaszcza na tragicznych losach duchownego i jego rodziny po wybuchu wojny (s. 15-28). Drugi tekst tego autora to charakterystyka ewangelickiej społeczności w Radomiu lat 1939-1945 (s. 45-78). W mieście funkcjonowały w tym czasie – na mocy rozporządzenia władz Generalnego Gubernatorstwa – dwie oddzielne parafie ewangelickie, polska i niemiecka, a duszpasterzem miejscowych Polaków (choć sporadycznie także Niemców) był Włodzimierz Missol, po wojnie (w l. 1949-1960) proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Poznaniu. Dwa artykuły S. Piątkowskiego (pracownika delegatury IPN w Radomiu), oparte na solidnej, archiwalnej podstawie źródłowej, zawierają charakterystykę mniejszości niemieckiej w województwie kieleckim w okresie międzywojennym (s. 29-43) oraz przegląd „problematyki postaw i losów” niemieckich kolonistów w wiejskich okolicach regionu radomskiego (s. 79-93). Autor podkreślił izolację kolonistów od polskiego otoczenia i ich niechęć do asymilacji, ale też wskazał, że mimo niewątpliwych wpływów ideologii nazistowskiej w tych środowiskach, „nie są dotychczas znane konkretne świadectwa związane z próbami ewentualnego wykorzystania Niemców zamieszkałych w województwie kieleckim do działań tzw. V kolumny” (s. 42).

Te cztery artykuły historyków stanowią znakomite wprowadzenie do drugiej części książki, czyli „Materiałów”. Dział ten zawiera wspomnienia, relacje i listy parafian; podzielony jest na dwie mniejsze części, zatytułowane „Pamięć polska” i „Pamięć niemiecka”. Pierwsza (s. 97-121) zawiera współczesne świadectwa byłych i obecnych polskich parafian, m. in. wspomnienie Edyty Friszke-Kowalczyk o jej ojcu, ks. Edmundzie Friszke (spędził całą okupację w niemieckich więzieniach i obozach koncentracyjnych). Druga część (s. 122-136) zawiera trzy współczesne relacje o czasach okupacji, autorstwa byłych niemieckich kolonistów z okolic Radomia, mieszkających po wojnie w Niemczech. Z pewnością nie było przypadkiem, że ostatnim tekstem w książce jest relacja byłej kolonistki Elzy Weber, która swoje wspomnienie zamyka zdaniem: „Nie można powiedzieć, że Polacy są źli, a Niemcy dobrzy. W każdym narodzie są i tacy, i tacy” (s. 136). Redaktor obu tomów (a także niektórzy autorzy artykułów), dyscyplinując i korygując indywidualną pamięć uczestników wydarzeń, najwyraźniej kieruje swą publikacją nie do środowiska profesjonalnych historyków, lecz traktuje ją raczej jako wkład do kształtowania regionalnej pamięci zbiorowej, mającej zaprezentować ewangelików jako polskich patriotów. Ocena obu publikacji z tej perspektywy wypaść musi pozytywnie, choć uważna lektura wszystkich tekstów prowadzi także do wniosku, że dzieje Niemców w Polsce centralnej oraz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w XIX i XX w. nadal są słabo znane i czekają na historyka, posługującego się nowoczesnymi metodami badawczymi.

Olgiert Kiec (Zielona Góra)